L. 5. Kraków, dnia 10 maja 1904. Rocznik XXV.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ
dla stoł. król. miasta Krakowa.

Przedpłatę roczną 2 kor. składać można w biurach Komisarzy obwodowych. Właściciele domów w Krakowie otrzymują Dziennik rozporządzeń bezpłatnie.

L. 34472/04
III.

Przedmioty znalezione.

W czasie od 1 do 29 lutego 1904 roku znaleziono w Krakowie następujące przedmioty:

A) Złożone w Kasie miejskiej:

Art. 490 Scyzoryk.
„ 507/3936 Pugilares z 1 kor. 82 hal.
„ 508 Kluczyk z łańcuszkiem.
„ 509/3937 Woreczek z 52 hal.
„ 510 6 kluczyków.
„ 511 Książka czekowa Magdaleny Kolarz.
„ 512 Pakunek z ciastkami.
„ 513 Los.
„ 514 Bransoletka.
„ 515/3938 Portmonetka z 3 hal.
„ 516 Szal.
„ 517/3939 Portmonetka z 50 kop. i 20 hal.
„ 518 Złoty kólczyk.
„ 519 2 kwity asekuracyjne C. Junka.
„ 520 6 nożyków operacyjnych lekarskich.
„ 521/3940 Portmonetka z 11 hal. i kalendarzykiem.
„ 522 Kartka loteryjna.
„ 523 Krzyżyk.
„ 524/3941 Pugilares z 35 kor. 71 hal., oraz z kartką zastawniczą.
„ 525 Zegarek z chusteczką znaczoną.
„ 526 Etui z przyrządami lekarskimi i lekarstwem.

B) Pozostałe w rękach znalazców:

1. Pies duży.
2. Piesek mały.
3. Pies jamnik z obrożą i marką.
4. Dwie liny.

W marcu b. r. znaleziono w Krakowie następujące w Kasie miejskiej przechowane przedmioty:

Art. 496/3006 Pugilares z 20 hal.
„ 529 Medal wojskowy.
„ 534 Peleryna damska.
„ 540 Paszport Stanisławy Kozłowskiej.

W kwietniu b. r. znaleziono w Krakowie i przechowano w Zakładzie miejskim Talarda:

Źróbka rocznego.

Magistrat wzywa właścicieli powyższych przedmiotów, aby, o ile mogą dowieść swych praw własności, zgłosili się po odbiór rzeczy do biura III. Wydziału Magistratu w godzinach urzędowych, w przeciwnym razie bowiem przedmioty te po upływie roku od daty dzisiejszej wydane będą znalazcom do używania, po upływie zaś dalszych trzech lat przejdą na wyłączną własność znalazców lub też będą sprzedane względnie przekazane na fundusz ubogich miejscowych. —

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 25. kwietnia 1904 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 34078/04
I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat przypomina przepisy, objęte paragrafami 1. do 8. regulaminu o porządku i czystości w mieście i na przedmieściach (Dz. rozp. dla miasta Krakowa L. 8 z r. 1884), które opiewają w streszczeniu, jak następuje:

a) każdy właściciel realności jest obowiązany zarządzić i dopilnować, **aby w porze letniej**, t j. od 1-go kwietnia do końca września, codziennie o godzinie 5 rano należycie **zlewano i następnie zamieciono: chodnik, ściek i połowę ulicy**;

b) jeżeli realność znajduje się przy placu publicznym, należy zlewać i zamiatać przestrzeń wzdłuż realności na odległość 6 metrów od domu;

c) przy ulicach niebrukowanych odnosi się ten obowiązek właścicieli domów tylko do chodnika i ścieku;

d) śmieci winny być złożone na kupkę obok ścieku po stronie ulicy, skąd je furmanki miejskie uprzątną; w razie zaś opóźnienia się z zamieceniem ulicy winien zamiatający zmiecione śmieci uprzątnąć i przechować je w podworcu do dnia następnego;

e) każdy właściciel realności winien polecić swemu stróżowi, aby w czasie od 1 kwietnia do końca września, codziennie o godzinie 5 rano, wlewał do ścieku ulicznego

przed jego domem do 100 litrów wody i ściek wzdłuż realności należycie przemiatał;

f) w czasie posuchy winni pp. właściciele domów zarządzić zlewanie chodników aż do połowy ulicy po raz drugi o godzinie 1-szej z południa, a w razie upałów po raz trzeci o godzinie 5-tej po południu;

g) zamiatanie chodników i ulic wieczorami jest wzbronione.

Magistrat wzywa więc pp. właścicieli domów, aby zmuszali swoich stróżów do ścisłego codziennego wykonywania wskazanych czynności, inaczej pp. właściciele domów narażą się na grzywny, zagrożone § 119 regulaminu, w kwotach od 2 do 200 koron.

Magistrat zaznacza, iż zaprowadzenie wodociągów nie uwalnia właścicieli domów od powyżej wspomnianych obowiązków co do skrapiania chodników, ścieków i t. p.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 15. kwietnia 1904 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 30815/04

II.

OBWIESZCZENIE.

Administracya Akcyzy miejskiej doniosła Magistratowi, że **używający samochodów i rowerów, przejeżdżając przez rogatki miejskie, nie zatrzymują się**, do czego według ustaw o podatku akcyzowym są obowiązani.

Wzywam przeto wszystkich jeżdżących wszelkiego rodzaju samochodami i rowerami, aby przy wjeździe do obrębu miasta zatrzymywali się przed miejskimi urzędami poboru podatku akcyzowego i myta rogatkowego celem poddania się rewizyi akcyzowej w myśl § 24 patentu cesarskiego z 25 maja 1829 (Zbiór ustaw polit. t. 57, cz. I., Nr. 74).

Niestosujący się do niniejszego pociągani będą do odpowiedzialności karnej zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 27. kwietnia 1904 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

L. 38292/04

I.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat przypomina niniejszem PP. właścicielom sadów i ogrodów w mieście i po przedmieściach okólnik c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3 kwietnia 1891 L. 11596, podany do wiadomości publicznej obwieszczeniem Magistratu z dnia 20 kwietnia 1891 L. 9376, — jak również okólnik tegoż Namiestnictwa z 27 września 1891 r. L. 55659, podany do wiadomości publicznej obwieszczeniem Magistratu z 20 października 1891 r. L. 27303 względem **tępienia szkodliwych owadów, zwłaszcza chrząszcza majowego** *(metolontha vulgaris)* i pierściennicy *(bombyx neutria)*.

Powołane okólniki zalecają w celu tępienia tych szkodników, niszczących drzewa, krzewy i kwiaty, na podstawie rad i wskazówek Zjednoczonego gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa następujące postępowanie:

a) Zbieranie chrząszczy w czasie rójki, która się odbywa zwykle w końcu kwietnia i w pierwszej połowie maja. Jak ogólnie wiadomo, chrząszcze obierają swe siedlisko na koronach drzew, na liściu lub pomiędzy liściem, skąd można je szczególnie w dniach chłodnych, a nawet każdego dnia w porze rannej strząsać przez samo potrząsanie drzewem. Po strąceniu chrząszczy na ziemię należy je zbierać do naczyń o gładkiej powierzchni i w sposób dowolny niszczyć.

b) Wybieranie pędraków z ziemi dokonane być może podczas uprawy roli, mianowicie przy oraniu, włóczeniu lub przekopywaniu gruntu. Zebrane do naczynia pędraki dadzą się łatwo niszczyć przez samo pozostawienie na otwartem powietrzu, zwłaszcza podczas dnia słonecznego.

Ponieważ, jak powszechnie stwierdzono, pędraki chrząszcza majowego, ogryzające w czasie swego trzechletniego rozwoju korzonki roślin, są nawet szkodliwsze od chrząszcza, który ogranicza się tylko do ogryzania liści drzew lub szpilek modrzewia, przeto należy na mniejszych przestrzeniach, szczególnie w ogrodach, szkółkach leśnych lub owocowych zapobiegać rozmnażaniu się pędraków nadto następującymi sposobami:

1. Wstrzykiwaniem roztworu benzyny zapomocą przyrządu, odpowiedniem przedłużeniem zaopatrzonego (szklanej szprycki), pod korzenie roślin lub drzewa.

Sposób ten okazał się bardzo praktycznym, gdyż w praktycznem zastosowaniu spostrzeżono po wstrzyknięciu wspomnianego płynu pod korzeń, że ani jedna roślina, w ten sposób zabezpieczona, nie została przez pędraki uszkodzoną.

2. Zakładaniem świeżego obornika pomiędzy rzędy lub grzędy w ten sposób, aby w pogłębienie, wykopane w formie bruzdy, wchodził świeży obornik, przysypany miałką ziemią. Pędraki, nęcone ciepłem, jakie się wskutek zaparzenia obornika wytwarza, ściągają się do tych, rodzaj kompostu przedstawiających rzędów lub kopczyków i mogą być stamtąd z łatwością wybrane, a następnie niszczone, — co codzień powtarzać należy.

3. Rozciąganiem w pomniejszych szkółkach na czas trwania rójki nad całą przestrzenią siatki, uniemożliwiającej przelatującym samicom przystępu do gruntu, w którym jako zazwyczaj spulchnionym chrząszcze majowe najchętniej jajka swe składać zwykły.

Celem tępienia motyla drzewnego i pierściennicy należy jeszcze przed rozwijaniem się drzew w sadach wyczyścić je dobrze, a zarodki gąsienic, które zazwyczaj znajdują się wśród pajęczyny na końcu gałęzi, zniszczyć w odpowiedni sposób.

Według wskazówek wspomnianego Towarzystwa można pierściennice tępić szybko i łatwo dopiero po wylęgnieniu się gąsienic. O świcie lub wieczorem, gdy gąsienice znajdują się w gniazdach, ułożonych między dwiema gałęziami i powleczonych pajęczyną, po czem je też łatwo dostrzedz można, należy je zmiażdżyć, przyduszając kawałkiem szmaty.

Zarazem przypomina Magistrat PP. właścicielom sadów i ogrodów w mieście i po przedmieściach przepisy, tyczące się oczyszczania drzew z gąsienic, a w szczególności reskrypt c. k. Namiestnictwa z dnia 2 sierpnia

1872 L. 34307, nakazujący wykonywanie oczyszczenia w późnej jesieni i powtarzanie czynności tej z początkiem wiosny.

Wzywa się przeto wszystkich PP. właścicieli i zarządców ogrodów, by pod zagrożeniem skutków rozp. minist. z dnia 30 września 1857 Dz. u. p. L. 198 drzewa i krzewy ogrodowe starannie z gąsienic w ciągu dni 8 oczyścili (przyczem szczególną uwagę zwracać należy na palenie suchych liści, w których gąsienice gnieździć się zwykły), a wymienione wyżej szkodliwe owady w sposób wyżej podany, a przez Zjednoczone galic. Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa zalecony — tak w interesie swym własnym, jak również w interesie ogólnego dobra usilnie tępić się starali.

Do czuwania nad wykonaniem powyższego rozporządzenia otrzymują polecenie Komisarze obwodowi.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 29. kwietnia 1904 r.

Prezydent miasta:
J. Friedlein w. r.

Protokoły obrad pełnej Rady miejskiej.

(Z posiedzeń jawnych)

Posiedzenie zwyczajne (60. w kad. XII.) **z dnia 24 marca 1904 r.**

Przewodniczący: Józef Friedlein, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: dr. Juliusz Leo.
II. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **38**.

Radcy miejscy: Bartoszewicz, dr. Cyfrowicz, Daszyński, dr. Górski, Klemensiewicz, Schmelkes, Slęk, dr. Tomkowicz, Turski, Uderski, hr. Wodzicki (**11**) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bazes, Bialik, dr. Bobilewicz, dr. Bujwid, ks. dr. Bukowski, dr. Cybulski, dr. Domański, dr. Frübling, dr. Gross, Kosobucki, dr. Lustgarten, dr. Łepkowski, dr. Pareński, dr. Paszkowski, Rimler, dr. Rosenblatt, Sulikowski, Szatkowski, dr. Ulanowski (**19**).

Początek posiedzenia o godzinie 5 minut 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Przewodniczący odczytuje **pismo p. profesora Jana Czubka**, zawiadamiające, że z powodu złego stanu zdrowia nie może przyjąć zaproszenia do wejścia w skład Rady miejskiej. Pismo powyższe odesłano do Sekcyi III. (L. 30.755/04). —

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje następujące pisma:

1. Zaproszenie Komitetu **towarzystw śpiewackich czesko-słowiańskich** do wzięcia udziału w zjeździe, który odbędzie się 3, 4 i 5 kwietnia. Przyjęto do wiadomości. (29.051/04). —

2. Prośbę **Anny Eleonory Knausowej** o wymiar pensyi wdowiej. Odesłano do Sekcyi III. (30.238/04).—

3. Prośbę **Walentego Czyszczonia**, stróża nocnego, o przeniesienie go w stały stan spoczynku i udzielenie mu emerytury. Odesłano do Sekcyi III. (L. 28.999/04).—

4. Prośbę **Antoniego Stanisza**, stróża nocnego, o przeniesienie go w stan spoczynku i udzielenie mu emerytury. Odesłano do Sekcyi III. (L. 28.998/04). —

R. m. Maciołowski zaznacza, że już przed rokiem interpelował w sprawie **restauracyi kościoła Bożego Miłosierdzia na Smoleńsku**, uchwalonej przez Radę miejską. Sprawa restauracyi a zwłaszcza uporządkowania otoczenia tego kościoła jest bardzo pilna. Mowca zapytuje przeto Prezydenta, czy dotyczące roboty w bieżącym sezonie budowlanym będą przeprowadzone.

Przewodniczący oświadcza, że restauracya kościoła będzie wykonana z chwilą zwiększenia się funduszu inwestycyjnego, który na razie jest wyczerpany.—

Przystąpiono do porządku dziennego.

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Prezydyum wnosi:

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z 18 marca 1904 L. 27.996 Rada miejska uchwali!

1. Na zapłatę ceny kupna realności l. k. 147 i 157 dz. I., nabytych na publiczne cele gminy m. Krakowa na mocy uchwały Rady miejskiej z 10 marca 1904 r., dalej na zaspokojenie kosztów, z tem kupnem połączonych, jak należytości skarbowych, stempli, kosztów kontraktu i t. p., które około 12.000 koron wyniosą, wreszcie na pokrycie kosztów adaptacyi tych realności na pomieszczenie w nich biur Magistratu, liczonych przypuszczalnie na kwotę około 18.000 koron, **zaciągnie gmina m. Krakowa w Kasie oszczędności m. Krakowa 4½% pożyczkę w sumie maksymalnej 320.000 koron**, spłacalną w 51 latach w półrocznych ratach annuitetowych, ratami po 8.000 koron, obejmującemi amortyzacyę i procent.

2. Odnośną w tym względzie deklaracyę Kasy oszczędności m. Krakowa z dnia 19 marca 1904 Rada miejska przyjmuje. Raty amortyzacyjne wraz z procentem wstawiane będą corocznie w budżet miejski, mianowicie w budżet na rok 1904 wstawiona będzie kwota 12.000 koron, licząc za 3 kwartały — a w budżety lat następnych po 16.000 koron.

3. Do zeznania skryptu dłużnego upoważnia Rada miejska obok p. Prezydenta miasta r. m. pp.: Wandalina Beringera i Jana Federowicza, a na wypadek nieobecności jednego z nich r. m. p. Henryka Schwarza.

4. Rada miejska upoważnia Prezydyum miasta do przeprowadzenia w powyższych realnościach potrzebnych adaptacyj na cele pomieszczenia biur Magistratu w granicach wydatku 18.000 koron.

Po dyskusyi, w której wzięli udział r. m. dr. Horowitz, dr. Seinfeld, Rotter, I. Wiceprezydent dr. Leo, dr. Staniszewski, wnioski Prezydyum przyjęto. —

Po wyczerpaniu porządku dziennego Przewodniczący o godzinie 6 minut 20 wieczorem posiedzenie zamyka. —

Posiedzenie zwyczajne (61. w kad. XII.) **z dnia 14 kwietnia 1904 r.**

Przewodniczący: Józef Friedlein, prezydent miasta.
I. wiceprezydent miasta: dr. Juliusz Leo.
II. wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.

Radców miejskich obecnych **54**.

Radcy miejscy: ks. dr. Bukowski, dr. Frühling, dr. Górski, Klemensiewicz, dr. Pareński, dr. Paszkowski, Slęk, dr. Ulanowski, hr. Wodzicki (9) nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: dr. Łepkowski, Rimler, dr. Rosenblatt, Schmelkes, Szatkowski (5).

Początek posiedzenia o godzinie 5 minut 40 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje następujące pisma:

1) Reskrypt Wydziału krajowego z dnia 26 marca 1904 r. L. 30781 w sprawie **zatwierdzenia kupna na rzecz Gminy realności**, pod l. k. 147 i 157 Dz. I. w Krakowie położonych, i zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki na pokrycie ceny kupna.

Przyjęto do wiadomości. (L. 31380/904).—

2) Prośbę **krakowskiego Towarzystwa technicznego** o obdarzenie Towarzystwa parcelą, leżącą na gruncie miejskim przy ul. Straszewskiego, pod budowę własnego gmachu.

Odesłano do Sekcyi I. (L. 36412/904). —

3) Prośbę p. Karola Konińskiego, weterynarza miejskiego, o przyznanie remuneracyi z tytułu **oględzin lekarskich na targowicy końskiej** na Groblach.

Odesłano do Sekcyi III. (L. 32639/904). —

Radca Magistratu Skrzyniarz, uzasadniwszy nagłość sprawy, imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Celem **rozstrzygnięcia sporu co do słuszności nałożonej na Towarzystwo „Krakowska Spółka tramwajowa“** orzeczeniem Prezydenta miasta z dnia 11 lutego 1903 r. L. 82185/902 **grzywny** w kwocie 100 koron za niedopełnienie przyjętych art. XXIX. kontraktu z dnia 7 maja 1900 r. zobowiązań względem intabulacyi stypulowanych na rzecz gminy miasta Krakowa art. XVIII., XIX. i XX. tego kontraktu praw przepadku i wykupna oraz prawa ewentualnego zarządu sekwestracyjnego kolei elektrycznej w stanie biernym realności l. k. 324 i 325 Dz. VIII. wyk. hip. l. 1714 i 1715 — Rada miejska wybiera na sędziego polubownego ze swej strony WPana dra Franciszka Fiericha, prof. Uniw. Jagiell., i uprasza go o przyjęcie tego obowiązku.

2) Na **sędziego polubownego w sporach ze Spółką tramwajową krakowską**, jakieby w ciągu roku 1904 wynikły, — wybiera Rada miejska ze swej strony WPana **dra Franciszka Fiericha, profesora Uniw. Jagiell.**, i uprasza go o przyjęcie tego obowiązku.

R. m. dr. Gross zapytuje, czy wypracowano już wniosek o zmianę w kontrakcie przepisów, tyczących się sądu polubownego.

I. wiceprezydent dr. Leo wyjaśnia, że sprawa ta będzie rozważaną, skoro nadejdzie pismo Towarzystwa tramwajowego z żądaniem pewnych zmian tych postanowień, czego domagało się Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy; obecnie chodzi o to, aby nie stracić prawa ustanawiania osoby sędziego polubownego, co przysługuje Gminie na podstawie istniejącego kontraktu.

R. m. dr. Guńkiewicz prosi Przewodniczącego o wywarcie wpływu na Towarzystwo tramwajowe, aby Spółka ta, jako przedsiębiorstwo miejscowe, delegowała **do sądu polubownego członka, władającego językiem polskim.**

R. m. dr. Gross wnosi następujący dodatek: „Upoważnia się P. Prezydenta, aby wedle uznania w sporach, później wyniknąć mogących w ciągu r. 1904, w miejsce p. prof. Fiericha ustanowił innego sędziego polubownego“.

R. m. dr. Horowitz zaznacza, że w wypadku, z powodu którego nałożono grzywnę na Spółkę tramwajową, Gmina na podstawie kontraktu mogła sama wnieść podanie o intabulacyę praw jej należnych.

Sprawozdawca wyjaśnia, że co do intabulacyi jest miarodajnem postanowienie art. 29. kontraktu.

Wniosek Prezydyum wraz z dodatkiem r. m. dra Grossa przyjęto. (L. 24129/904). —

R. m. dr. Poniklo zapytuje, co się dzieje z wnioskiem, przez niego postawionym, w sprawie **założenia parku.**

Radca Magistratu Skrzyniarz wyjaśnia, że wygotowano dwa projekty: jeden o charakterze parku ludowego Sekcya I. odesłała do Komisyi inwestycyjnej, drugi projekt przedłożono Komisyi plantacyjnej. Obie wymienione Komisye dotychczas nie powzięły jeszcze w tym względzie stanowczej decyzyi. —

R. m. dr. Domański podnosi sprawę budowy przez kraj **drugiego zakładu obłąkanych** dla Galicyi zachodniej i, zaznaczając potrzebę urządzenia takiego zakładu w Krakowie lub najbliższej okolicy, uprasza Prezydyum o poczynienie właściwych kroków w tej sprawie.—

R. m. Daszyński prosi Przewodniczącego, aby wpłynął na przyśpieszenie przedłożenia Radzie miejskiej wniosków w sprawie petycyi **służby miejskiej o polepszenie płac.** —

Przystąpiono do porządku dziennego.

Prof. Sikorski imieniem miejskiej Komisyi dla budowy kanałów wodnych przedstawia rozwieszone na sali obrad plany projektu nowego przekopu Wisły pod Krakowem, łączącego się ściśle z sytuacyą portu w Krakowie i ochroną miasta przed powodzią.

Sprawozdawca zaznacza, że szkody, wyrządzone przez zeszłoroczną powódź, wyniosły 5 milionów koron, a odpowiednie ubezpieczenie miasta raz na zawsze przed powodzią nie dosięgnie tej kwoty. Pojawiły się projekty ubezpieczenia miasta zapomocą wałów i murów ochronnych. Referent wykazuje, że ubezpieczenie wałami jest niemożliwe, a wznoszenie murów bardzo kosztowne, przyczem mury takie łatwo ulegają zerwaniu. Wobec tego Komisya miejska przyszła do przekonania, że należy szukać zabezpieczenia miasta tańszym kosztem, zapewniającym wszakże tem pewniejsze zabezpieczenie. Wobec gwałtownego zakrętu Wisły pod Wawelem Komisya zaprojektowała **przekop Wisły pod Krakowem**; zaczyna on się od pieców w Dębnikach, zakręca przy Zakrzówku i przy ujściu Wilgi łączy znowu z obecnem korytem Wisły. Inna trasa przekopu z powodu przeszkód terenu i zabudowań jest niemożliwa; przy obecnym projekcie trzeba zburzyć zaledwie 32 domów z budynkami gospodarskimi. Nowa trasa odpowiada warunkom hydrograficznym i ekonomicznym.

Ze sprawą przekopu łączy się także sprawa regulacyi Rudawy; pozostawienie jej w obecnem korycie narażałoby miasto na powódź w razie spiętrzenia się wód. Istnieje projekt **przełożenia koryta Rudawy** od jazu w Woli justowskiej do klasztoru zwierzynieckiego. W razie przełożenia koryta lewy brzeg Rudawy będzie od-

powiednio zabezpieczony wałami, ochraniającymi miasto od powodzi.

Trudności technicznych przekop Wisły nie przedstawia; zachodziły tylko trudności co do takiego urządzenia przekopu poprzecznego, aby się w nim cała masa wody przy otoczeniu odpowiedniej wysokości wałami zmieścić mogła. Referent przedstawia, że prace regulacyjne rządowe i projektowane przez Wydział krajowy obwałowanie powyżej Krakowa narażają miasto na tem większe niebezpieczeństwo powodzi; wały Wydziału krajowego dochodzą do bram miejskich; poniżej miasta znowu inżynierowie Wydziału krajowego rozpoczęli pracę, pozostawiając przestrzeń tuż koło miasta nietkniętą i oddaną na łup powodzi, motywując to tem, że regulacya tej przestrzeni jest wyłącznym obowiązkiem Rządu.

Komisya wzięła w rachubę największe niebezpieczeństwo powodzi, mogące grozić naszemu miastu, chcąc ochronić je przed najwyższym stanem wody. Przeprowadzono więc szczegółowe obliczenia na podstawie powodzi z r. 1813 i 1903 i obliczono ilość przypływu na 3500 m. kub. dla poprzecznego przekroju przekopu. W roku zeszłym przypływało 2300 m. kub. wody; w roku 1813 przypływało 3500 m. kub. i dlatego w interesie miasta należało wziąć tę wyższą cyfrę. Namiestnictwo wszakże jest zdania, że cyfra z r. 1813 jest mitem i że wystarczy wziąć ilość wody z zeszłego roku. Referent przedstawia, że obliczenia Namiestnictwa nie są uzasadnione, i obstaje przy cyfrze 3500 m. kub., podaje też szczegółowe cyfry co do rozmiarów przekopu, szkarp i wałów, oraz cyfry takież same co do ubezpieczenia przełożonego koryta Rudawy i ochronienia miasta także i z tej strony przed powodzią. Wyjaśniwszy unormowanie przekroju przekopu, Referent objaśnia dalsze przygotowane przekroje wałów i wysokości korony wałów, oraz sposoby zabezpieczenia wałów przed różnymi naturalnymi szkodnikami, jak krety i myszy, których nory ułatwiają przerwanie wodą. Jako taki przykład przytacza fakt, iż w wale ochronnym w Sikorzycach nad Dunajcem zagnieździł się był borsuk; strażnik zwierzę ochraniał, spodziewając się uzyskania „borsuczego sadła“; niestety nie doczekał się, bo przyszła powódź i norą borsuka zdołała przerwać wał, wyrządzając wielką szkodę sąsiednim wioskom. Komisya projektuje, aby **część starego koryta Wisły po klasztor zwierzyniecki zasypać; część dalszą zaś od klasztoru aż po ujście Wilgi utrzymać**; powinno ono być przez odpowiednie czynniki przeznaczone na zaprojektowany port, szczególnie port zimowy. Część ta, ujęta w mury i szkarpy, przedstawiałaby bardzo ładny widok, a woda w tej przestrzeni mogłaby być odpowiednio odświeżana; projekty takiego odświeżania przedstawia szczegółowo Referent. Woda, w ten sposób odświeżana, nie może być szkodliwą dla stosunków hygienicznych miasta. Obszar gruntów starego koryta Wisły wynosi 45 hektarów. Miasto zniszczone nie może naturalnie ponieść kosztów przekopu; obowiązek w tej mierze pośpieszenia z pomocą przypada na kraj i państwo. Koszta budowy przekopu ze wszystkimi dodatkami regulacyjnymi i przekopem ujścia Rudawy obliczono na 4,180.000 koron. Odtrącając od tej kwoty wartość gruntów starego koryta, obliczoną na 488.000 koron, to rzeczywisty koszt przekopu wynosiłby tylko 3,802.000 koron. Regulacya Pełtwi we Lwowie ma kosztować 5,710.000 koron; zdaje się, że wobec tej sumy wydatek 3,802.000 koron w tak ważnej dla Krakowa sprawie nie będzie wielkim. Referent kończy słowy, że spełnił obowiązek wraz ze swym pomocnikiem inżynierem Kłeczkiem; rzeczą Reprezentacyi miasta będzie doprowadzić to dzieło do szczęśliwego wykonania.

Sprawozdanie p r z y j ę t o oklaskami.

R. m. D a s z y ń s k i wyraża podziękowanie Referentowi, a następnie przypomina szkody, jakie Kraków musiałby ponieść, gdyby spełniły się projekty „biurokracyi“, dążące do zbudowania portu w Dębnikach i odgraniczenia go wielkim wałem od Krakowa. Cały ruch i życie handlowe wyniosłoby się z Krakowa, a wał nawet przy małej powodzi narażałby miasto na klęskę. Miasto musi mieć port bezpośrednio przy sobie, tak jak Gmina poprzednio projektowała; przerzucenie go na Grzegórzki byłoby także otwarciem żyły Krakowa. Co do przyjęcia wysokości przypływu wody w czasie powodzi, to projektowane przez Gminę zabezpieczenie i przyjęcie 3500 m. kub. jest tylko aktem przezorności i może nas ochronić przed powodzią; przyjęcie niższej ilości może nas narazić na niebezpieczeństwo powodzi i wyrządzać od czasu do czasu milionowe szkody. Niepodobna ochraniać Krakowa murami, bo miałyby one wysokość 5 m. na ulicach miasta. W ten sposób tylko projektowany przekop rozwiązuje najlepiej zadanie. Mowca wskazuje potrzebę jak najbardziej energicznej obrony projektu Gminy i dlatego stawia następującą rezolucyę:

„Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska **przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie miejskiej Komisyi dla budowy kanałów wodnych** o projekcie przekopu Wisły pod Krakowem celem skutecznej ochrony miasta przed klęską powodzi.

2) Wobec wszelkich innych projektów, chcących pominąć pierwszorzędną wagę takiej ochrony miasta czy to w ten sposób, że przyjmują zbyt niską cyfrę dla ilości przypływającej wody, czy też że powołują się na rzekomo zbyt wysokie koszta projektu Gminy, oświadczamy się za planem przekopu Wisły, przez Referenta proponowanym, jako jedynym, naprawdę miasto od klęski powodzi ubezpieczającym.

3) Dlatego wyraża Rada miejska niezłomną nadzieję, że zarówno c. k. Dyrekcya budowy dróg wodnych, jak krajowe władze autonomiczne i rządowe, niemniej reprezentacya poselska Kraju w parlamencie — uwzględnią **słuszne żądania gminy miasta Krakowa**, zrujnowanego dotychczasowemi powodziami i obarczonego najwyższymi ciężarami podatkowymi“.

R. m. U d e r s k i wykazuje złe strony projektu Namiestnictwa zabezpieczenia miasta murami i wałami, natomiast podnosi praktyczne strony projektu miejskiej Komisyi dla budowy kanałów wodnych. Mowca wnosi następujący d o d a t e k do rezolucyi r. m. Daszyńskiego:

„P. Prezydent przedsięweźmie wszelkie możebne i najenergiczniejsze środki, **aby projekt ten został przez Rząd przyjęty i rządowymi środkami wykonany**“.

R. m. dr. B e n i s omawia sprawę portu w Krakowie i rozpatruje jego zadanie, polegające na przeładowywaniu towarów i dowozie towarów do Krakowa; port musi więc leżeć po lewej stronie. Ma on także zadania przemysłowe, a Kraków przedstawia również najlepsze warunki pod tym względem i to jest dla miasta rzecz niesłychanie ważna. Dalsze zadanie portu polega na utworzeniu stacyi tranzytowej dla łodzi. Byłoby naj-

lepiej, aby wszystkie te porty leżały po stronie Krakowa. W tej mierze bardzo ważnem będzie zdanie władz wojskowych. Od ustalenia, w jaki sposób miasto będzie od powodzi zabezpieczone, zależy dalsza sprawa usytuowania portu. Dlatego Mowca oświadcza się na razie przeciw II. ustępowi wniosku r. m. Daszyńskiego, przesądzającemu pośrednio tę sprawę.

I. wiceprezydent dr. Leo podnosi, że będąca obecnie na porządku dziennym sprawa jest ważną i rozstrzygającą o rozwoju miasta na odległą przyszłość. Mowca zauważa, że czyniono Miastu zarzuty, iż zaniedbuje w tej mierze swych interesów; już r. m. Daszyński odparł te zarzuty zaniedbania, a Mowca dodaje, że szło tu o rozwiązanie dla miasta najkorzystniejsze, a nie o przyśpieszenie sprawy na kilka miesięcy. Wszakże dopiero zeszłoroczna powódź dała podstawę do obmyślenia należytego zabezpieczenia miasta przed powodzią, a od załatwienia zabezpieczenia zależy obmyślenie sytuacyi portu. Podczas zeszłorocznej Komisyi państwowej dla budowy dróg wodnych nastąpiło porozumienie i Gmina dla przyśpieszenia podjęła się opracowania alternatywy przekopu Wisły, Namiestnictwo zaś zabezpieczenia wałem i murami. Po rozstrzygnięciu przez centralne władze sposobu zabezpieczenia miasta przed powodzią przyjdzie pod rozpatrzenie usytuowanie portu. Obecnie trzeba będzie we Wiedniu tak bronić interesów miasta, aby nie kierowano się wyłącznie finansowymi względami i, choćby należyte ubezpieczenie miasta od powodzi miało kosztować 1 milion koron więcej, to rząd nie powinien się wahać, choćby dlatego, aby uniknąć na przyszłość udzielania zapomóg z powodu powodzi. Chwila jest decydującą, posłowie do Rady Państwa powinni rozwinąć całą energię, aby projekt Gminy został uwzględniony. Mowca wyraża nadzieję, że port handlowy będzie prawdopodobnie urządzony w korycie Wisły pod Krakowem; co do portu, służącego celom przeładowywania towarów, zachodzą różne trudności. Jeżeli wszakże port taki nie zmieści się w małym Krakowie, to się zmieści w rozszerzonym wielkim Krakowie i dlatego należy włączyć do Krakowa niektóre gminy, na prawym brzegu leżące. Ta sprawa, bardzo ważna dla przyszłości Krakowa, przyjdzie niedługo przed pełną Radę. Mowca stawia następujące dodatki i poprawki do rezolucyi, postawionej przez r. m. Daszyńskiego:

1) Po ustępie I. dodać słowa: „i upoważnia P. Prezydenta **do przedłożenia go w imieniu Gminy kompetentnym władzom krajowym i państwowym**".

2) Ustęp II. opuścić.

3) Po ustępie III. dodać: „Rada miejska wyraża **referentowi P. prof. Sikorskiemu gorące uznanie i podziękowanie**".

R. m. dr. Gross żąda, aby sprawozdanie P. prof. Sikorskiego przynajmniej w wyciągu ogłosić drukiem.

Sprawozdawca wyjaśnia, że ogłoszenie sprawozdania drukiem zabrałoby dużo czasu, a projekty muszą być w najkrótszym czasie przesłane właściwym władzom.

R. m. Daszyński zgadza się na poprawki, postawione przez I. wiceprezydenta dra Leo, sprzeciwia się jednak opuszczeniu II. ustępu.

R. m. dr. Benis popiera wniosek I. wiceprezydenta dra Leo co do opuszczenia II. ustępu rezolucyi r. m. Daszyńskiego.

Przystąpiono do głosowania nad rezolucyą, postawioną przez r. m. Daszyńskiego.

Ustęp I. z dodatkiem I. wiceprezydenta dra Leo przyjęto.

Ustęp III. z dodatkiem I. wiceprezydenta dra Leo przyjęto.

Dodatek r. m. Uderskiego przyjęto.

Ustęp II. upadł — przyjęto odraczający wniosek I. wiceprezydenta dra Leo. —

Wywiązała się dyskusya nad dalszym porządkiem dziennym, w której zabierają głos r. m.: dr. Bąkowski i Rotter. —

Przewodniczący z powodu spóźnionej pory o godz. 8 minut 45 wieczorem zamyka posiedzenie.—

Posiedzenie nadzwyczajne (62. w kad. XII.) **z dnia 21 kwietnia 1904 roku.**

Przewodniczący: Józef Friedlein, prezydent miasta.
I. Wiceprezydent miasta: dr. Juliusz Leo.
II. Wiceprezydent miasta: Michał Chyliński.
Sekretarz Rady miejskiej: dr. Jan Nowicki.
Radców miejskich obecnych **54**.

Radcy miejscy: Daszyński, Epstein, dr. Górski, dr. Paszkowski, Rotter, Schmelkes, Słęk, Szatkowski, hr. Wodzicki **(9)** nieobecność swą na tem posiedzeniu usprawiedliwili.

Nie usprawiedliwili zaś nieobecności swej r. m.: Bazes, Jawornicki, dr. Lustgarten, Rimler, dr. Ulanowski (**5**).

Początek posiedzenia o godz. 5 m. 45 po południu.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto. —

Sekretarz Rady miejskiej odczytuje następujące pisma:

1) Podanie dr. Ignacego Lembergera, chemika miejskiego, o utworzenie **posady asystenta przy pracowni chemicznej miejskiej.**

Odesłano do Sekcyi III. (L. 37277/04). —

2) Prośbę **Anieli Felklowej** o udzielenie zaliczki na płacę emerytalną.

Odesłano do Sekcyi III. (L. 38764/04). —

3) Prośbę **Józefy Zimnalowej,** wdowy po pachołku miejskim, o przyznanie emerytury.

Odesłano do Sekcyi III. (L. 38153/04). —

R. m. dr. Cybulski zaznacza, że dotychczasowe urządzenia łazienek na Wiśle są nieestetyczne i nie dają należytego bezpieczeństwa; Magistrat powinien wypracować projekt założenia trojakiego rodzaju łazienek: 1) dla biednych bez żadnej opłaty; 2) większych basenów dla młodzieży szkolnej za niską opłatą i 3) łazienek dla osób, wymagających większych wygód.

Mowca wnosi:

„Rada miejska uchwali!

Poleca się Magistratowi, ażeby w jak najkrótszym czasie przedłożył **projekt urządzenia kąpieli na Wiśle** podczas wiosny i lata".

Następnie Mowca interpeluje w sprawie zaopatrzenia się Gminy w **łodzie ratunkowe na wypadek powodzi.**

Przewodniczący wyjaśnia, że sprawa łodzi ratunkowych była zamieszczona na porządku dziennym ostatniego posiedzenia Sekcyi I.

Wniosek r. m. dr. Cybulskiego odesłano do Sekcyi I.

R. m. Kosobucki uprasza Przewodniczącego, aby w myśl uchwały Rady miejskiej, zapadłej przy obradach budżetowych w r. 1903, polecił zorganizowanie osobnego **biura dla spraw rękodzielniczych i przemysłowych przy Wydziale III.** Magistratu. —

W sprawie zmiany kolejności spraw, zamieszczonych na porządku dziennym, wywiązuje się dyskusya.

II. Wiceprezydent Chyliński wnosi imieniem Sekcyi IV., aby jako pierwszy punkt porządku dziennego przyjąć sprawozdanie dyrekcyi kursów wyższych dla kobiet im. A. Baranieckiego.

R. m. dr. Jordan wnosi, aby najpierw wziąć pod obrady sprawę reorganizacyi szkoły im. św. Scholastyki a następnie sprawę tanich mieszkań dla robotników.

R. m. dr. Bąkowski wnosi, aby przystąpić do sprawy, zamieszczonej na 3-ciem miejscu porządku dziennego, gdyż jeżeli sprawa ta nie będzie w przeciągu 2 tygodni załatwiona przez Radę, to już w tym roku przeprowadzić się nie da.

Wniosek r. m. dr. Bąkowskiego przyjęto.

Wnioski II. Wiceprezydenta Chylińskiego i r. m. dr. Jordana upadły. —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Prezydyum wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska upoważnia Prezydyum miasta wspólnie z Komisyą plantacyjną miejską do wykonania projektu upiększenia ogrodowego połaci plantacyi między ulicą Sławkowską a rondlem bramy Floryańskiej, założenia tam **sadzawki z wodotryskiem i przeniesienia tamże pomnika Bojana**, w granicach wydatku 11.160 kor., w budżecie r. 1904 w Dz. VII. w wydatkach nadzwyczajnych zamieszczonego.

R. m. dr. Bujwid oświadcza się przeciw urządzeniu sadzawki, jako przyczyniającej się do szerzenia malaryi z powodu trudności odświeżania w niej wody. Mowca natomiast zaznacza potrzebę zaprowadzenia wodotrysku o silnym wypływie dla odświeżania powietrza na plantach.

R. m. Bartoszewicz popiera zapatrywanie r. m. dr. Bujwida.

R. m. dr. Bąkowski wyjaśnia, że sadzawka będzie tylko rodzajem basenu właśnie dla wodotrysku i da możność zagnieżdżenia się ptactwa śpiewającego.

Wniosek Prezydyum przyjęto. (L. 3388/04). —

Radca Magistratu Skrzyniarz imieniem Sekcyi I. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Na dostawę kamienia porfirowego brukowego i szosowego w ciągu r. 1904 Rada miejska przyjmuje ofertę pp. Józefa Baranowskiego i Lebla Lebenheima z dnia 7 marca 1904 r. wraz z dodatkową deklaracyą tychże z dnia 17 marca 1904 r., mocą których zobowiązali się pod warunkami, dla tej dostawy obowiązującymi, oraz z zastrzeżeniem, że dostawa mieć będzie miejsce o tyle, o ile gmina miasta Krakowa własną produkcyą materyałów brukarskich zapotrzebowania miasta nie zaspokoi lub od kogo innego tych materyałów nie nabędzie, dostarczać:

1) 1 m^2 kostek obrabianych na 185/185/185 *mm* za 16 kor. 95 h.;

2) 1m^2 pieńków kostkowych za 13 kor.;

3) 1m^2 pieńków lwowskich za 8 kor. 65 h.;

4) 1 m^2 pieńków krakowskich za 6 kor. 50 h.;

5) 1 m^2 pieńków pruskich za 4 kor. 30 h.;

6) 1 *m* bież. krawężników za 4 kor.;

7) 1 m^2 płyt trotuarowych za 8 kor. 40 h.;

8) 1 m^2 mozaiki na chodniki za 1 kor. 80 h.;

9) 1 m^2 mozaiki na tory jezdne, t. zw. głębokiej, za 7 kor. 50 h.;

10) m^3 szutru porfirowego za 9 kor. 50 h.;

11) 1 m^3 żwiru (grys porfirowy) za 8 kor. 50 h.;

12) 1 m^3 kamienia łamanego porfirowego za 7 kor. 30 hal.

Przyjęto bez rozpraw. (L. 2229/04). —

R. m. Sołtysik w dłuższym referacie przedstawia sprawozdanie o stanie i rozwoju kursów wyższych dla kobiet im. Adr. Baranieckiego i imieniem Sekcyi IV. wnosi:

Rada miejska uchwali!

Rada miejska przyjmuje do wiadomości **sprawozdanie dyrekcyi kursów imienia Baranieckiego za lata 1900/1—1902/3**, stwierdzając zarazem, iż Dyrekcya dokłada starań, aby zakład rozwijał się pomyślnie bez narażenia Gminy na zbyteczne wydatki.

R. m. dr. Bąkowski podnosi niektóre wątpliwości cyfrowe.

Po wyjaśnieniach sprawozdawcy wnioski Sekcyi IV. przyjęto. (L. 27230/04). —

Radca Magistratu Buczkowski imieniem Sekcyi II., III. i Komitetu Muzeum narodowego wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Rada miejska przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości, że p. **dr. Wacław Lasocki ofiarował na rzecz Muzeum narodowego w Krakowie zbiór książek, map, rękopisów i rycin**, które już zostały przeniesione do Muzeum, i wyraża za ten hojny dar ofiarodawcy podziękowanie.

2) Gmina m. Krakowa zobowiązuje się otworzyć najdalej do dnia 1 stycznia 1910 r. **publiczną bibliotekę przy Muzeum narodowem.** W skład tej biblioteki wcielone zostaną darowane przez p. dr. Lasockiego i ś. p. Emeryka hr. Hutten-Czapskiego księgozbiory.

3) Gmina miasta Krakowa zobowiązuje się wydać swoim kosztem **pamiętniki dr. Wacława Lasockiego** w czasie i w sposób, bliżej przez niego określony, i przyjmuje ofiarowany przez dr. Lasockiego na ten cel kapitał 3000 rubli z warunkiem, iż od tego kapitału opłacać będzie ofiarodawcy aż do jego śmierci procent 7%. Kapitał 3000 rubli staje się odrazu nieograniczoną własnością Muzeum narodowego w Krakowie.

4) Na koszta odbioru, opakowania i przesyłki zbiorów ustanawia się kredyt w kwocie 1000 kor.

R. m. Bartoszewicz zapytuje, w jakim lokalu znajdzie pomieszczenie nowa biblioteka, z jakich funduszów będą wypłacane 7% od sumy 3000 rubli i czy są jakie dane o treści pamiętnika, który ma wydać swoim nakładem Gmina.

R. m. dr. Staniszewski zaznacza, że zbiory dr. Lasockiego mają wielką wartość, pamiętnik ma przejrzeć i stosownie do swego uznania zmienić p. Dubiecki, jest więc pewność, że pamiętnik dr. Lasockiego nie będzie zawierał nic takiego, coby mogło Gminę wprowadzić w pewne kolizye. Mowca wnosi następujące poprawki: w ustępie pod 2) opuścić słowa: „i ś. p. Emeryka hr. Hutten-Czapskiego“, w ustępie pod 3) opuścić

słowa: „kapitał 3000 rubli staje się od razu nieograniczoną własnością Muzeum narodowego w Krakowie“.

R. m. dr. Bujwid podnosi wielką wartość zbiorów, będących poniekąd unikatem, i ofiarę umiejętnej pracy całego życia ofiarodawcy; pamiętniki zaś będą cennym przyczynkiem historycznym.

Dyrektor Muzeum narodowego dr. Kopera wyjaśnia, że ofiarowana przez dr. Lasockiego biblioteka zawiera ciekawe druki z XV., XVI., XVII. i XVIII. wieku, odnoszące się do historyi polskiej, do historyi sztuki i prawa, a ogólna liczba tych dzieł wynosi 7000 do 8000 egzemplarzy. Bibliotekę możnaby pomieścić w domu, zakupionym od hr. Hutten-Czapskich, a na adaptacyę tej realności użyć kwoty 3000 rubli; koszta wydania pamiętnika pokryteby zostały dochodem, uzyskanym ze sprzedaży katalogów.

W dalszej dyskusyi zabierają głos r. m. dr. Domański, Bartoszewicz, dr. Bujwid.

Wnioski Sekcyi II., III. i Komitetu Muzeum narodowego z poprawkami r. m. dr. Staniszewskiego przyjęto. (L. 11762/04). —

R. m. dr. Jordan imieniem Sekcyi IV. i II. wnosi:

Rada miejska uchwali!

1) Zatwierdza się **plan naukowy i statut wyższej szkoły żeńskiej im. św. Scholastyki** (z uprawnieniem licealnem).

2) Wzywa się Prezydyum, aby się odniosło do c. k. Rady szkolnej krajowej o wyjednanie u c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty dla tej szkoły **uprawnienia, przysługującego liceum żeńskiemu.**

3) Rada miejska oświadcza gotowość na wypadek zatwierdzenia statutu dla wyższej szkoły żeńskiej im. św. Scholastyki (z uprawnieniem licealnem) przez c. k. Radę szkolną krajową, wziąć na etat począwszy od 1 września 1904 to powiększenie ciała nauczycielskiego, jakiego będzie wymagało kolejne, klasami postępujące **przekształcenie szkoły wydziałowej im. św. Scholastyki** na szkołę wedle dołączonego*) planu.

R. m. Maciołowski w dłuższem przemówieniu krytykuje projektowany plan naukowy i sprzeciwia się pozyskaniu dla tej szkoły uprawnień licealnych, gdyż zdaniem mowcy Gmina byłaby pozbawioną wpływu na szkołę, a uczenice, kończące liceum, nie miałyby żadnych uprawnień w praktycznym użytku. Mowca oświadcza się za reorganizacyą szkoły w kierunku praktycznego wykształcenia uczenic.

Mowę r. m. Maciołowskiego przyjęto oklaskami.

Z powodu spóźnionej pory uchwalono dyskusyę w tej sprawie przerwać.

Przewodniczący o godzinie 8 min. 30 wieczorem zamyka posiedzenie jawne i zarządza tajne.

*) Projekt statutu i planu naukowego dołączony do protokołu z posiedzenia następnego, t. j. z 5 maja 1904.

Nakładem gminy miasta Krakowa. — Czcionkami drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego.